

Komisja
Sportowa PKOl.
ocenia swoją
działalność

Z myślą
O RZYMIE
i TOKIO

Na posiedzeniu w dniu 11 bm. Istniejąca od 1953 roku Komisja Sportowa PKOl. podsumowała swoją tegoroczną działalność.

Komisja, spotykając się z tzw. trojkami olimpijskimi, oraz działami powołanymi do spraw sportowych, była terenem szerokiej dyskusji i wymiany doświadczeń. Dotyczyły one przede wszystkim spraw związanych z przygotowaniem do Olimpiady. Zajmowała się ona m. in. nadawaniem kierunków zmian, pomagając w opracowywaniu kalendarzy sportowych, organizowała szkolenie zawodników i trenerów, zajmowała się pomocą dla kadry i finansowała wiele imprez sportowych. Komisja PKOl. na wszystkie te sprawy poświęciła w tym roku 20 posiedzeń.

Wydarzenia sportowe tego roku — jak stwierdzono w sprawozdaniu Komisji — były niezwykle bogate w imprezy o charakterze światowym i europejskim. Z 17 dyscyplin sportu, obliczonych przygotowaniem olimpijskim, aż 13 odbyło się, przy czym Polakom, mistrzostwa świata i Europy lub zawody o Puchar Europy, imprezy te pozwoliły na ocenę stanu naszych reprezentantów na Olimpiadach, a pomoc PKOl. w wielu wypadkach decydująca o odniesionych sukcesach.

W skład kadry olimpijskiej wchodzi w tym roku 26 zawodników. Liczba ta ulegała zmianom, zmieniając się od 24 do 26, w zależności od tego, czy Polacy zdobyli medal, czy nie. Wiele zawodników kadry, bardzo różnorodny, waha się w granicach od 16 do 26 lat. Najstarszymi zawodnikami są już ci, którzy wzięli udział w poprzednich igrzyskach olimpijskich, a najmłodszymi — pięcioletni, którzy dopiero zaczynają swoją karierę. W skład kadry wchodzi też wielu młodych, którzy dopiero zaczynają swoją karierę. W skład kadry wchodzi też wielu młodych, którzy dopiero zaczynają swoją karierę.

Wśród 37 trenerów kadry olimpijskiej, tylko 9 posiada wyższe wykształcenie. Dlatego też PKOl. przewidziała w tym roku doskonalenie trenerów z zakresu tematyki ogólno-sportowej. Na sprawę tę zwróciła się szczególną uwagę również w latach przyszłych, gdyż jedynie podniesienie ich kwalifikacji warunkuje dalszy wzrost — poziomu polskiego sportu.

Dyscypliny sportowe, objęte opieką PKOl., z wyjątkiem kolarstwa torowego i żeglarskiego, wykazywały w 1959 r. postępy, kwalifikujące je do dalszych przygotowań i ewentualnego startu w igrzyskach. Jak stwierdzono w sprawozdaniu, tegoroczną działalność Komisji zdają egzamin. W 1959 roku, obok spraw związanych ze startem w Rzymie, Komisja postanowiła zwrócić szczególną uwagę na stworzenie odpowiednich warunków szkoleniowych, umożliwiających przygotowanie do igrzysk olimpijskich w Tokio.

Wszyscy na łyżwy!



Na lodowiskach warszawskich ruch od rana do późnych godzin wieczornych. W parku szkolnym Agrykola, jak zresztą i gdzie indziej, fachowi instruktorzy oraz muzyka. Zapraszamy wszystkie mamy, aby wzorem tej pani na zdjęciu, wraz ze swoimi pociechami korzystały z okazji poki można, bo z naszą kapryśną zimą nigdy nie wiadomo.

Tekst i fot. E. Warmiński



O prymat w wadze ciężkiej

GRZELAK-GUGNIEWICZ

Bokserzy rozpoczynają II rundę ligowych bojów

PRZED trzema tygodniami bokserkie rozgrywk ligowe osiągnęły półmetek. Pięknym akordem zakończenia I rundy był warszawski mecz miejscowej Legii z gdańską Polonią, który nie poskapił widzom emocji i sensacji. Sensacją była tu przede wszystkim porażka legionistów i bliskość zwycięstwa przed czasem Gugniewicza nad Braniczkiem.

W najbliższą niedzielę pięściami obu lig przystępują do rewanżowej rundy. Użytkowane wyniki zdecydowały tu ostatecznie, który zespół ekstraklasy zasiedzi na mistrzowskim tronie, jak również które drużyny będą zmuszone poznać się z szeregami I ligi. Otwarta walka o awans i spadek będzie się także toczyła w spotkaniach II-ligowych.

Naszym Czytelnikom przypominamy, że na czele tabeli ekstraklasy znajduje się rewalizujący zespół gdańskiej Polonii, który posiada 8 pkt, wyprzedzając lepszym słownikiem małych punktów drużynę Stali Sławska Wola.

LEGIA NIE REZYGNUJE Z MISTRZOSTWA

I właśnie pięściami Stalowej Woli stoczą w stolicy mecz z miejscową Legią już w sobotę o godzinie

DOKONCZENIE



Ostro walczone na meczu koszykarek Wawel — AZS AWF (52:49) czego najlepszym dowodem „karamboli” pomiędzy Olesiewicz (z lewej) i Kowalską (13), (obie leżą na podłodze). W tyle Lipowska (7) z piłką. Na pierwszym planie z lewej Chłodzińska-Urbaniak. Fot. „PS”

Sobota

MŁODZIEŻ WYMAGA SZCZEGÓLNEJ OPIEKI

str 2.

PRZEGŁAD SPORTOWY

12 **GRUDNIA** **1959 R.** **Nr 218 [3451]** **REDAKCJA I ADMINISTRACJA** **WARSZAWA** **UL. MOKOTOWSKA 24** **Centrala 84241 i 84242** **Dział Informacji 89106** **Rok założenia 1921** **CENA 80 groszy**

Konkurs — Plebiscyt „PS”

Telewizor, radioodbiorniki i inne cenne nagrody DLA ZWYCIĘSKICH CZYTELNIKÓW

O D kilkunastu już dni odbywa się głosowanie w Konkursie-Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na „10 najlepszych sportowców polskich w 1959 roku”. W ten sposób realizujemy pierwszą część naszej popularnej imprezy, której na imię jest Plebiscyt. Droga głosowania szeroki rzesz naszych Czytelników utworzy się w rezultacie „honorowa dziesiątka”. Listę „dziesiątku” najlepszych z najlepszych podamy do publicznej wiadomości — jak to stało się już zwyczajem w naszej imprezie — na tradycyjnym „Balu Mistrzów Sportu” w dniu 16 stycznia 1960 roku, a szczegóły głosowania — w poniedziałkowym numerze „PS” z dnia 18 stycznia.

Z kolei nastąpi druga część naszej imprezy, mianowicie Konkurs dla Czytelników. W tym celu przejrzymy jeszcze raz wszystkie nadesłane nam w terminie do dnia 5 stycznia kupon i porównamy każdy z nich z listą plebiscytową, tj. tą najlepszą dziesiątką, jaką utworzy się w wyniku głosowania. Dla Czytelników, których kupon okaże się identyczny z listą plebiscytową, przeznaczylimy 20 nagród. Gdyby ilość „bezbłędnych” kuponów była większa, niż 20 — nastąpi losowanie nagród.

Oto wykaz nagród, które ufundował „PS” dla zwycięskich Czytelników w Konkursie-Plebiscycie na „10 najlepszych sportowców polskich w 1959 r.”:

1. Telewizor
2. Radioodbiornik z adapterem („Poemat”)
3. Radioodbiornik „Elira”
4. Radioodbiornik „Sonatina”
5. Aparat fotograficzny
6. Aparat fotograficzny
7. Zegarek na rękę
8. Zegarek na rękę
9. Teczka

DOKONCZENIE



Hokeiści Legii — Burek (na zdjęciu) jest obecnie w dużej formie, a co najważniejsze niezwykle skuteczny. Tak więc w niedzielnym spotkaniu obrońcy Górnik będą mieli dwa podstawowe zmartwienia — Kurek i Burek.

Fot. „PS” E. Warmiński

— Zły to hokeista, co strzela „z klepy”. Dobry gracz strzela z nadgarstka — powiedział do trenerów w Warszawie Bill Warwick. Na zdjęciu Bill przy kładzie, a Dick wśród zawodników Legii. Zajęcia prowadził najstarszy z braci (tu niewidoczny) Grant.

Fot. „PS” E. Warmiński



W Bremie
Górniki Zabrze
remisuje
4:4 (3:3)

BREMA, 11.12 (tel. wł.) W rozegranym na stadionie Werder Bremen międzynarodowym spotkaniu piłkarskim Górnik Zabrze zremisował z miejscowym zespołem Werder Bremen 4:4 (3:3). Bramki dla Polaków zdobyli: Wilczek — 2, Pohl i Kowal po 1. a dla drużyny niemieckiej Wilimowius — 2, oraz Schimczek i Henzel po 1. Sędziował miejscowy arbiter Storm.

Do piątkowego meczu drużyna polska przystąpiła w następującym składzie: Szoltysek, Floreński, Osiłko (Franos), Czech (Hajduk), Gawlik, Olejnik (Kowalski), Jankowski (Szalecki), Wilczek, Kowal, Pohl, Lentner.

Spotkanie stało na dobrym poziomie, a gra była ciekawa i jedna z okazyjnych, zdobywając tylko jedną bramkę ze strzału Wilczka. Na 5 minut przed końcem spotkania Niemcy zdołali, nie bez winy bramkarza polskiego, zdobyć ze strzału Wilimowiusa wyrównującą bramkę. W przekroju całego spotkania w drużynie polskiej najlepiej zagrali: Floreński, Pohl i Wilczek, a u Niemców Wilimowius, Schroeder i Gross.

Następne spotkanie drużyna polska rozegra w najbliższą niedzielę w Limoges z zajmującym trzecie miejsce w lidze francuskiej zespołem Limoges. (7)

Losowanie
ćwierćfinałów
piłkarskiego
Pucharu Europy

W CZWARTEK, 8 bm. odbyło się w Paryżu zebranie komisji organizacyjnej Klubowego Pucharu Europy, na którym dokonano losowania ćwierćfinałów tej imprezy. Zanim jednak rozpoczyna się mecz ćwierćfinałowy, w dniu 23 bm. odbędzie się w Genewie (Szwajcaria) dodatkowe spotkanie między mistrzem Turcji — Fenerbahce i mistrzem Francji — Nices. W spotkaniu tym, dotychczas spotkaniach Nica i Fenerbahce uzyskały jednakowy stosunek punktów i bramek.

Udział w ewentualnym losowaniu dalszych rozgrywek pucharowych wziął sekretarz generalny PZPN, Leszek Ryśki, który telefonicznie przekazał nam zestawienie par w ćwierćfinałach i obsadę sędziowską. Oto zestawienie par:

FC Barcelona — Wolverhampton Wanderers (Szwajcaria) Belagiew, Sparta Rotterdam — Glasgow Rangers (Szwajcaria).

Fenerbahce — lub Nica — Real Madrid (Szwajcaria) lub Portugalia.

Na tymże posiedzeniu komisji organizacyjnej zapropionowano, aby w zaleźności od wyniku spotkani, rozegranych 23 maja 1960 roku w Glasgow, Termin ten wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Komitet Wykonawczy UEFA, który również obraduje w Paryżu.

Poza tym w Paryżu odbywa się Kongres Nadzwyczajny UEFA, na którym ma być rozstrzygnięta ewentualna zmiana siedziby związku oraz ostateczny termin finałów przyszłych piłkarskich mistrzostw świata w r. 1962 w Chile.

Zmiany
w kontaktach
hokeistów

Jak się dowiadujemy z PZHL, wobec ograniczenia ilości spotkań w Europie przez Federację Kanadyjską dla drużyny z Toronto, nie zobaczmy w tym roku na naszych lodowiskach tego zespołu. W zamian za to polska reprezentacja ma się udać w pierwszych dniach stycznia do Finlandii na kilka spotkań. Finowie uzależniają swój wyjazd na Olimpiadę od wyników uzyskanych z Polakami.

Legia w Jugosławii weźmie udział tylko w turnieju Armii Jugosłowiańskiej, natomiast nie uzyskała zezwolenia na dłuższe pozostanie dla uczestnictwa w turnieju miast.

Ciekawostką jest, że do hokejowego turnieju olimpijskiego zgłosiła się drużyna Australii (dom).

Koszykarki Olimpii na czele ligowej tabeli

[illegible]

1. Winiak P.	6	1	13	386:31
2. Włosa Kr.	6	1	13	374:30
3. Wawel Kr.	6	1	13	393:26
4. AZS AWF 6	2	12	447:29	38:10
5. Gward. W.	4	3	11	269:23
6. Polonia W.	4	3	11	358:34
7. Lech Poznań	4	3	10	332:33
8. LKS Łódź	1	6	8	284:41
9. AZS Wr.	0	7	7	269:38
10. Drukarz W.	0	7	7	242:40

Z przewidzianej na niedzielę
 bm. przedostatniej serii spotkań
 rundy rozgrywek (ostatnia -
 1 mecz, 38 W.) odbyła się tylko
 1 mecz, 38 W. - Drukarz W-w
 LKS Łódź.

AZS AWF — sal AWF w Warszawie
 — Wisa Kraków. Na
 tornisli mecz Olimpia Poznań
 Gwardia W-wa. zamiast w niedzielę
 w Poznaniu, odbył się w sobotę
 12 hm. w Warszawie (o kadr. 17
 sal MDK). Piata spotkanie Lec-
 — Wawel o-wołzone zostało na
 czwartek, 17 hm.
 Druga runda rozgrywek rozpocz-
 nie się dwa tygodnie później na
 początkowo przewidywano —
 stycznia 1988 r.

czekają na przeciwników

w Pucharze Europy koszykarskiej

Rozegrany 6 Puchar Europy koszykarskiej odbył się 1989 r. w Kijowie. Na krótko przed rozpoczęciem reprezentacja Polski została wycofana z turnieju. Wzięły w niego wzięły jeszcze 76 stadium i 170000. Odbyły się dotychczas trzy mecze, w których reprezentacja polska przegrała wszystkie trzy. Wyniki: 1. Francja 80:60 (17:28) - 2. Niemcy 78:60 (17:28) - 3. Włochy 78:60 (17:28) - 4. Grecja 78:60 (17:28) - 5. Turcja 78:60 (17:28) - 6. Włochy 78:60 (17:28) - 7. Grecja 78:60 (17:28) - 8. Turcja 78:60 (17:28) - 9. Włochy 78:60 (17:28) - 10. Grecja 78:60 (17:28) - 11. Turcja 78:60 (17:28) - 12. Włochy 78:60 (17:28) - 13. Grecja 78:60 (17:28) - 14. Turcja 78:60 (17:28) - 15. Włochy 78:60 (17:28) - 16. Grecja 78:60 (17:28) - 17. Turcja 78:60 (17:28) - 18. Włochy 78:60 (17:28) - 19. Grecja 78:60 (17:28) - 20. Turcja 78:60 (17:28) - 21. Włochy 78:60 (17:28) - 22. Grecja 78:60 (17:28) - 23. Turcja 78:60 (17:28) - 24. Włochy 78:60 (17:28) - 25. Grecja 78:60 (17:28) - 26. Turcja 78:60 (17:28) - 27. Włochy 78:60 (17:28) - 28. Grecja 78:60 (17:28) - 29. Turcja 78:60 (17:28) - 30. Włochy 78:60 (17:28) - 31. Grecja 78:60 (17:28) - 32. Turcja 78:60 (17:28) - 33. Włochy 78:60 (17:28) - 34. Grecja 78:60 (17:28) - 35. Turcja 78:60 (17:28) - 36. Włochy 78:60 (17:28) - 37. Grecja 78:60 (17:28) - 38. Turcja 78:60 (17:28) - 39. Włochy 78:60 (17:28) - 40. Grecja 78:60 (17:28) - 41. Turcja 78:60 (17:28) - 42. Włochy 78:60 (17:28) - 43. Grecja 78:60 (17:28) - 44. Turcja 78:60 (17:28) - 45. Włochy 78:60 (17:28) - 46. Grecja 78:60 (17:28) - 47. Turcja 78:60 (17:28) - 48. Włochy 78:60 (17:28) - 49. Grecja 78:60 (17:28) - 50. Turcja 78:60 (17:28) - 51. Włochy 78:60 (17:28) - 52. Grecja 78:60 (17:28) - 53. Turcja 78:60 (17:28) - 54. Włochy 78:60 (17:28) - 55. Grecja 78:60 (17:28) - 56. Turcja 78:60 (17:28) - 57. Włochy 78:60 (17:28) - 58. Grecja 78:60 (17:28) - 59. Turcja 78:60 (17:28) - 60. Włochy 78:60 (17:28) - 61. Grecja 78:60 (17:28) - 62. Turcja 78:60 (17:28) - 63. Włochy 78:60 (17:28) - 64. Grecja 78:60 (17:28) - 65. Turcja 78:60 (17:28) - 66. Włochy 78:60 (17:28) - 67. Grecja 78:60 (17:28) - 68. Turcja 78:60 (17:28) - 69. Włochy 78:60 (17:28) - 70. Grecja 78:60 (17:28) - 71. Turcja 78:60 (17:28) - 72. Włochy 78:60 (17:28) - 73. Grecja 78:60 (17:28) - 74. Turcja 78:60 (17:28) - 75. Włochy 78:60 (17:28) - 76. Grecja 78:60 (17:28) - 77. Turcja 78:60 (17:28) - 78. Włochy 78:60 (17:28) - 79. Grecja 78:60 (17:28) - 80. Turcja 78:60 (17:28) - 81. Włochy 78:60 (17:28) - 82. Grecja 78:60 (17:28) - 83. Turcja 78:60 (17:28) - 84. Włochy 78:60 (17:28) - 85. Grecja 78:60 (17:28) - 86. Turcja 78:60 (17:28) - 87. Włochy 78:60 (17:28) - 88. Grecja 78:60 (17:28) - 89. Turcja 78:60 (17:28) - 90. Włochy 78:60 (17:28) - 91. Grecja 78:60 (17:28) - 92. Turcja 78:60 (17:28) - 93. Włochy 78:60 (17:28) - 94. Grecja 78:60 (17:28) - 95. Turcja 78:60 (17:28) - 96. Włochy 78:60 (17:28) - 97. Grecja 78:60 (17:28) - 98. Turcja 78:60 (17:28) - 99. Włochy 78:60 (17:28) - 100. Grecja 78:60 (17:28) - 101. Turcja 78:60 (17:28) - 102. Włochy 78:60 (17:28) - 103. Grecja 78:60 (17:28) - 104. Turcja 78:60 (17:28) - 105. Włochy 78:60 (17:28) - 106. Grecja 78:60 (17:28) - 107. Turcja 78:60 (17:28) - 108. Włochy 78:60 (17:28) - 109. Grecja 78:60 (17:28) - 110. Turcja 78:60 (17:28) - 111. Włochy 78:60 (17:28) - 112. Grecja 78:60 (17:28) - 113. Turcja 78:60 (17:28) - 114. Włochy 78:60 (17:28) - 115. Grecja 78:60 (17:28) - 116. Turcja 78:60 (17:28) - 117. Włochy 78:60 (17:28) - 118. Grecja 78:60 (17:28) - 119. Turcja 78:60 (17:28) - 120. Włochy 78:60 (17:28) - 121. Grecja 78:60 (17:28) - 122. Turcja 78:60 (17:28) - 123. Włochy 78:60 (17:28) - 124. Grecja 78:60 (17:28) - 125. Turcja 78:60 (17:28) - 126. Włochy 78:60 (17:28) - 127. Grecja 78:60 (17:28) - 128. Turcja 78:60 (17:28) - 129. Włochy 78:60 (17:28) - 130. Grecja 78:60 (17:28) - 131. Turcja 78:60 (17:28) - 132. Włochy 78:60 (17:28) - 133. Grecja 78:60 (17:28) - 134. Turcja 78:60 (17:28) - 135. Włochy 78:60 (17:28) - 136. Grecja 78:60 (17:28) - 137. Turcja 78:60 (17:28) - 138. Włochy 78:60 (17:28) - 139. Grecja 78:60 (17:28) - 140. Turcja 78:60 (17:28) - 141. Włochy 78:60 (17:28) - 142. Grecja 78:60 (17:28) - 143. Turcja 78:60 (17:28) - 144. Włochy 78:60 (17:28) - 145. Grecja 78:60 (17:28) - 146. Turcja 78:60 (17:28) - 147. Włochy 78:60 (17:28) - 148. Grecja 78:60 (17:28) - 149. Turcja 78:60 (17:28) - 150. Włochy 78:60 (17:28) - 151. Grecja 78:60 (17:28) - 152. Turcja 78:60 (17:28) - 153. Włochy 78:60 (17:28) - 154. Grecja 78:60 (17:28) - 155. Turcja 78:60 (17:28) - 156. Włochy 78:60 (17:28) - 157. Grecja 78:60 (17:28) - 158. Turcja 78:60 (17:28) - 159. Włochy 78:60 (17:28) - 160. Grecja 78:60 (17:28) - 161. Turcja 78:60 (17:28) - 162. Włochy 78:60 (17:28) - 163. Grecja 78:60 (17:28) - 164. Turcja 78:60 (17:28) - 165. Włochy 78:60 (17:28) - 166. Grecja 78:60 (17:28) - 167. Turcja 78:60 (17:28) - 168. Włochy 78:60 (17:28) - 169. Grecja 78:60 (17:28) - 170. Turcja 78:60 (17:28) - 171. Włochy 78:60 (17:28) - 172. Grecja 78:60 (17:28) - 173. Turcja 78:60 (17:28) - 174. Włochy 78:60 (17:28) - 175. Grecja 78:60 (17:28) - 176. Turcja 78:60 (17:28) - 177. Włochy 78:60 (17:28) - 178. Grecja 78:60 (17:28) - 179. Turcja 78:60 (17:28) - 180. Włochy 78:60 (17:28) - 181. Grecja 78:60 (17:28) - 182. Turcja 78:60 (17:28) - 183. Włochy 78:60 (17:28) - 184. Grecja 78:60 (17:28) - 185. Turcja 78:60 (17:28) - 186. Włochy 78:60 (17:28) - 187. Grecja 78:60 (17:28) - 188. Turcja 78:60 (17:28) - 1

[illegible][illegible]

W-wa do Moskwy i Leningradu z
niepokoju nieposłami Zrzeszenia
Ruskiego

10.1.89 r. w Krakowie: nowa-
wy miedr o Puław, Burpy kory
Rury Wawel - Uniwersytet krak
delberg.

„PRZÉDLAD SPORTOWY”
Wydawstwo
„PRASA SPORTOWA”

Telefony: centrala 2211 i 2121
oraz bezpośrednie - Redaktor Na-
rodowy Sekretariat - 2215. AW
kretare Redakcji 2211, Dział In-
formacji 2211, Dział Zarządzania
2211, Dział Korespondentów 2211
w dni powszednie w godz. 12-15
Redakcja, Księgarnia w składzie
Gazeta Aleksandrowa (redakcja
tzw. redakcji, bez tygodniowej Redakcji
Stwierdzeń) (redaktor naczelny, w
dniach tygodniowej Redakcji, w
Języku Zmierzli (bez nara. redakcji
tzw. redakcji)

Wszystkie ogłoszenia redakcja nie
odpowiada.

Zakłady Graficzne
imienia Słowa Polskiego”

Zam. 100 w

Bohaterowie sezonu 59

PRZEGŁAD SPORTOWY

Nr 218 (3451)

Warszawa

12.XII.1959 r.

CZARODZIEJ

ZADANIE to niełatwe pi-
sac o kimś, o kim pisało się
w życiu co najmniej 100 razy
przez różnych okazjach.

Tak się złożyło, iż karierę Ja-
mesa Deana wśród pięściarzy
— **LESZKA DROGOSZA**, ob-
serwowałem od samych począt-
ków. Byłem przy jej narodzi-
nach w Szczecinie w roku 1949,
podczas pamiętnych mistrzostw
Polski juniorów, których efek-
ty zbieramy do dzisiaj. Byłem
świadkiem zdobycia przez Lesz-
ka pierwszego tytułu mistrza
Polski w klasie seniorów w
Poznaniu, kiedy to stoczył
wszystkie walki bez sekundan-
ta, widziałem jego debiut olim-
pijski, widziałem jak zdobywał
mistrzostwo Europy po raz
pierwszy, drugi i trzeci. Wi-
działem także jego klęskę w
Melbourne, kiedy przegrał z
Jengibarjanem. Leszek stoc-
zył około czterech tysięcy walk,
z których połowę oglądałem na
własne oczy. Wydawać by się
mogło, że jest to dla mnie pięt-
niar bez tajemnic, że znam go
na wylot, że wiem, co zrobi
w każdej chwili, w każdej sytua-
cji.

Tak samo jak ja, myślą za-
pewne wszyscy jego przeciwni-
cy, i w tym tkwi tajemnica
sukcesów Leszka Drogosza —
pięściarza zagadki. Gdy wszy-
scy już skreślili jego kandyda-
turę na ewentualnego mistrza
Europy — Leszek Drogosz do-
bił tytuł w cuglach. Tak wła-
śnie było w Lucernie.

Gdy w Berlinie w roku 1955
po losowaniu stało się jasne, że
Drogosz, by zdobyć tytuł, musi
stoczyć 5 walk, wszyscy drżeli
co będzie z jego kondycją, bo
jak wiadomo, Leszek do silnicy
nie należy, potrafił on w osta-
tniej walce znacznie silniejszego
od siebie Węgra Budafu
rzucić na liny, obezwładnić,
osiłować. Bokser bez ciosu, o
siłach rękach, ani w „cywilu”,
ani na ringu nie robiący wra-
żenia zawodnika, który może
się oprzeć przeciwnikowi
szybkością i ciosem, ma zaled-
wie na swoim koncie 10 pora-
żek, w tym większość z począt-
ków kariery.

ZJAWISKO NIEPOWTARZALNE

Leszek Drogosz jest w bok-
sie światowym fenomenem, nie-
powtarzalnym zjawiskiem.
Nikt przed nim tak nie bokso-
wał i można przypuszczać, że
już nikt po nim także, posia-
dając podobne warunki fi-
zyczne, nie odniesie takich su-
kcesów.

Wielu Czytelników wysuwa
jego kandydaturę na listę naj-
lepszych sportowców polskich
w roku 1959. Nie tylko dlatego,
że zdobył tytuł mistrza Euro-
py. Mistrzostwo jest pięknym
akcentem na finiszu kariery
pięściarza Leszka Drogosza.
Kandydaturę decydują chyba w
większym stopniu walory oso-
biste, walory sportowca, który
wszystko co dotyczy tej dzia-
linozki sportu traktuje jako hob-
by, a mimo to osiąga wielkie
sukcesy.

Nie od rzeczy będzie wspom-
nieć, że Drogosz jest znakomi-
tym ping-pongistą, był kiedyś
bardzo dobrym piłkarzem,
przeważnie sukcesami kończą

się jego „mecze” brydżowe, w
lot pojął zasady gry w szachy,
był zwycięzca w każdej wpro-
wadzonej na obóz grze, roz-
wiązuje z zadziwiającą szyb-
kością krzyżówki, bez pomocy
encyklopedii. Mając te wszy-
stkie zalety, robi zawsze wra-
żenie chłopca niezsutego
sukcesami. Dlatego może przy-
pomina trochę Jamesa Deana,
a raczej jego wcielenie w po-
stać Kaleba z filmu „Na
wschód od Edenu”.

JAK SIĘ NIE POWTARZAC?

Tak jak trudno jest o kimś
kto ma na imię Leszek mówić
Lech, tak samo trudno jest o



Drogosz mówić — old boy,
weteran ringu. Leszek pozosta-
nie zawsze Leszkiem, zachowa
zawsze świeżość, radość, inkli-
nację do pokusów. On jest za-
wsze młody w pomysłach, w
walce, w życiu codziennym.

A przecież to już przykłady
mał, głowa rodziny, ojciec dzie-
ciom, pracownik Kieleckiej Fa-
bryki Armatur, trener bokse-
rów „Błękitnych”. A przy tym
wszystkim — Leszek. Rodzice
byli chyba natchnieni przez
geniusza wybierając mu takie
imię.

Mimo wielu zalet, Leszek jest
„najniebezpieczniejszą” sylwet-
ką” dla piszącego. Trzeba się
z konieczności ograniczyć, do
„tajemnicy sukcesów” u schył-
ku kariery. Rozmawiałem na
temat z Drogoszem po jego
walce gdańskiej z Misiakiem.

— Nigdy z Misiakiem nie
stoczę ładnej walki. Pomijam
fakt, iż boksowałem z bolącą
ręką, ale przecież on mnie tak
dobrze zna, jak prawie żaden
pięściarz. Jeszcze tylko Józef
Piński mógł ze mną łozczy fa-

kie pojedynki, w których ja
nie wiele mogłem zrobić. Za-
równo z jednym jak i drugim
wspólnie trenowałem, setki ra-
zy spotykaliśmy się w walkach
sparringowych. To są chyba mo-
je najgroźniejsi przeciwnicy. Wo-
lę spotkać się z nimi, w szczegól-
ności z Jengibarjanem i wszystki-
mi sławami całego świata, niż z
Misiakiem i Józefem Pińskim.

PSYCHICZNY NOKAUT

— Uważa pan więc, że naj-
większą bronią boksera, jaką
pan posiada, jest zaskoczenie
przeciwnika?

kl z Tamulsem, Nowarro i Gu-
se, byłem niemal przekonany,
że wygram finał, że zdobędę po
raz trzeci tytuł mistrza Euro-
py.

Boss nie mógł sobie na to
pozwolić, bym go puścił parę
razy w liny, bym zrobił z nie-
go ucznia. Dlatego też był od
początku walki uszytywny,
wolny, niezdyscyplinowany.
Szukał moich słabych punk-
tów, sam obnażając swoje. No-
kaut psychiczny udał się. Je-
szcze łatwiej idzie z takim
przeciwnikiem w drugiej wal-
ce, bo bywa wtedy zupełnie
bezdolny. Obawa przed ośmie-
szeniem się jest najbardziej pa-
ralizującym „ciosem”.

CZARODZIEJ

— Byli jednak pięściarze,
którzy nie uważali na nic i uda-
li się im posiąć pana na des-
ki.

— Właściwie był tylko jeden
— Guziński. On mnie na-
prawdę w Krakowie postąpił
na chwilę w „krajne ma-
rze”. Ten cios czułem.
Knock downy Jengibarjana,
Nowarro i Guse, były wy-
nikiem tego, że miałem zła po-
zycję nóg. Te ciosy nie zrobiły
na mnie żadnego wrażenia.
Podczas wyliczania byłem
skoncentrowany, przytomny i
tylko, nie wiem dlaczego, chcia-
ło mi się śmiać. Może dlatego
śmiałem się, że wleżałem do-
kładnie, że jest to ostatnia wiel-
ka chwila mojego przeciwnika
w tej walce, że już teraz nie
będzie miał nic do powiedze-
nia.

Mamy więc do czynienia z
bokserem myślącym, z bokse-
rem, który z walki zrobił pre-
czynę i kunsztowny klej-
pocik. Oczywiście w każdej walce
Drogosz odgrywał dużą
rolę, ale nie byłby one wiele
warte, gdyby nie głowa — my-
śląca, sprytna główka czarod-
zieja z Kielc. Tak o nim be-
dnie pisała historia polskiego
boks, takim pozostanie w pa-
męci wszystkich, którzy po-
dziwiają i jeszcze podziwiać
będą jego wielki kunszt.

Leszek ma zamiar pobokso-
wać jeszcze rok, zdobyć coś
na Olimpiadzie, by później wy-
cofać się do pracy trenerskiej.

Leszek ma jeszcze jedno hob-
by — swojego brata Jacka.
— Jacek ma dopiero 14 lat —
mówi Drogosz — ale już da-
je sobie łatwo radę z
przeciwnikami o cztery lata
starszymi od siebie. Oczywiście,
ale można powiedzieć, że re-
fleks ma niegorszy od mo-
jego, a główka pracuje genial-
nie. Nawet, Drogoszów nie
szybko zostanie wyznanym z
kronik bokserkich.

Gdy miałem już za sobą wal-
kę z Misiakiem. Jerzy Zmarzlik

GABRIEL KOROBKOW ocenia sezon lekkoatletów ZSRR

NA przestrzeni ostatnich
trzech lat — stwierdza Ko-
robkow — walczyło o to, by
przekształcić treningi lekko-
atletów w całoroczny, harmo-
niczny proces, w którym prze-
dłużony okres przygotowawczy,
wsparty odpowiednim wzboga-
czeniem metod treningowych,
szedłby w parze ze zwiększo-
nym nasileniem okresu startów
przy jednoczesnym upowszech-
nieniu w szerokim kręgu za-
wodników i trenerów najnowo-
czesniejszych metod i trenin-
gów i racjonalnej techniki spor-
towej.

Na wyniki nie trzeba było
czekać. Udało nam się stworzyć
drużynę reprezentacyjną, męż-
czyźni i kobiet, która potrafiła
zwiększyć stawkę olimpijską
reprezentacji takich potęg lek-
koatletycznych jak USA, NRF i
W. Brytania.

W ciągu ostatnich 3 lat, dzie-
ląc nas na Igrzysk w Mel-
bourne, lekkoatletów ZSRR w
łącznym (męskim i kobiecym)
układzie 34 konkurencji lekko-
atletycznych poprawili liczne
rekordy ZSRR, z których wiele
było z kolei lepszych od rekord-
ów Europy, a nawet świata.
Atletów w posiadaniu ZSRR
łącznie 19 rekordów świata
i 12 rekordów Europy (12 męskich i 7
kobiet) w konkurencjach olim-
pijskich. Na listach najlepszych
zawodników świata 1959 r. lek-
koatletów ZSRR zajmują na 24
konkurencje męskie osiem
pierwszych miejsc (10 000 m,
3000 m z przeszk., maraton, 3-
ekok, młot, 10-50), 10-50, 10-50
(km), a w konkurencjach kob-
iecych 7 na 10 (100, 200, 400, 800,
1000, 1500, 2000, 3000, 4000, 5000,
10 000, 15 000, 20 000, 30 000, 40 000,
50 000, 60 000, 70 000, 80 000, 90 000,
100 000, 110 000, 120 000, 130 000,
140 000, 150 000, 160 000, 170 000,
180 000, 190 000, 200 000, 210 000,
220 000, 230 000, 240 000, 250 000,
260 000, 270 000, 280 000, 290 000,
300 000, 310 000, 320 000, 330 000,
340 000, 350 000, 360 000, 370 000,
380 000, 390 000, 400 000, 410 000,
420 000, 430 000, 440 000, 450 000,
460 000, 470 000, 480 000, 490 000,
500 000, 510 000, 520 000, 530 000,
540 000, 550 000, 560 000, 570 000,
580 000, 590 000, 600 000, 610 000,
620 000, 630 000, 640 000, 650 000,
660 000, 670 000, 680 000, 690 000,
700 000, 710 000, 720 000, 730 000,
740 000, 750 000, 760 000, 770 000,
780 000, 790 000, 800 000, 810 000,
820 000, 830 000, 840 000, 850 000,
860 000, 870 000, 880 000, 890 000,
900 000, 910 000, 920 000, 930 000,
940 000, 950 000, 960 000, 970 000,
980 000, 990 000, 1 000 000, 1 010 000,
1 020 000, 1 030 000, 1 040 000, 1 050 000,
1 060 000, 1 070 000, 1 080 000, 1 090 000,
1 100 000, 1 110 000, 1 120 000, 1 130 000,
1 140 000, 1 150 000, 1 160 000, 1 170 000,
1 180 000, 1 190 000, 1 200 000, 1 210 000,
1 220 000, 1 230 000, 1 240 000, 1 250 000,
1 260 000, 1 270 000, 1 280 000, 1 290 000,
1 300 000, 1 310 000, 1 320 000, 1 330 000,
1 340 000, 1 350 000, 1 360 000, 1 370 000,
1 380 000, 1 390 000, 1 400 000, 1 410 000,
1 420 000, 1 430 000, 1 440 000, 1 450 000,
1 460 000, 1 470 000, 1 480 000, 1 490 000,
1 500 000, 1 510 000, 1 520 000, 1 530 000,
1 540 000, 1 550 000, 1 560 000, 1 570 000,
1 580 000, 1 590 000, 1 600 000, 1 610 000,
1 620 000, 1 630 000, 1 640 000, 1 650 000,
1 660 000, 1 670 000, 1 680 000, 1 690 000,
1 700 000, 1 710 000, 1 720 000, 1 730 000,
1 740 000, 1 750 000, 1 760 000, 1 770 000,
1 780 000, 1 790 000, 1 800 000, 1 810 000,
1 820 000, 1 830 000, 1 840 000, 1 850 000,
1 860 000, 1 870 000, 1 880 000, 1 890 000,
1 900 000, 1 910 000, 1 920 000, 1 930 000,
1 940 000, 1 950 000, 1 960 000, 1 970 000,
1 980 000, 1 990 000, 2 000 000, 2 010 000,
2 020 000, 2 030 000, 2 040 000, 2 050 000,
2 060 000, 2 070 000, 2 080 000, 2 090 000,
2 100 000, 2 110 000, 2 120 000, 2 130 000,
2 140 000, 2 150 000, 2 160 000, 2 170 000,
2 180 000, 2 190 000, 2 200 000, 2 210 000,
2 220 000, 2 230 000, 2 240 000, 2 250 000,
2 260 000, 2 270 000, 2 280 000, 2 290 000,
2 300 000, 2 310 000, 2 320 000, 2 330 000,
2 340 000, 2 350 000, 2 360 000, 2 370 000,
2 380 000, 2 390 000, 2 400 000, 2 410 000,
2 420 000, 2 430 000, 2 440 000, 2 450 000,
2 460 000, 2 470 000, 2 480 000, 2 490 000,
2 500 000, 2 510 000, 2 520 000, 2 530 000,
2 540 000, 2 550 000, 2 560 000, 2 570 000,
2 580 000, 2 590 000, 2 600 000, 2 610 000,
2 620 000, 2 630 000, 2 640 000, 2 650 000,
2 660 000, 2 670 000, 2 680 000, 2 690 000,
2 700 000, 2 710 000, 2 720 000, 2 730 000,
2 740 000, 2 750 000, 2 760 000, 2 770 000,
2 780 000, 2 790 000, 2 800 000, 2 810 000,
2 820 000, 2 830 000, 2 840 000, 2 850 000,
2 860 000, 2 870 000, 2 880 000, 2 890 000,
2 900 000, 2 910 000, 2 920 000, 2 930 000,
2 940 000, 2 950 000, 2 960 000, 2 970 000,
2 980 000, 2 990 000, 3 000 000, 3 010 000,
3 020 000, 3 030 000, 3 040 000, 3 050 000,
3 060 000, 3 070 000, 3 080 000, 3 090 000,
3 100 000, 3 110 000, 3 120 000, 3 130 000,
3 140 000, 3 150 000, 3 160 000, 3 170 000,
3 180 000, 3 190 000, 3 200 000, 3 210 000,
3 220 000, 3 230 000, 3 240 000, 3 250 000,
3 260 000, 3 270 000, 3 280 000, 3 290 000,
3 300 000, 3 310 000, 3 320 000, 3 330 000,
3 340 000, 3 350 000, 3 360 000, 3 370 000,
3 380 000, 3 390 000, 3 400 000, 3 410 000,
3 420 000, 3 430 000, 3 440 000, 3 450 000,
3 460 000, 3 470 000, 3 480 000, 3 490 000,
3 500 000, 3 510 000, 3 520 000, 3 530 000,
3 540 000, 3 550 000, 3 560 000, 3 570 000,
3 580 000, 3 590 000, 3 600 000, 3 610 000,
3 620 000, 3 630 000, 3 640 000, 3 650 000,
3 660 000, 3 670 000, 3 680 000, 3 690 000,
3 700 000, 3 710 000, 3 720 000, 3 730 000,
3 740 000, 3 750 000, 3 760 000, 3 770 000,
3 780 000, 3 790 000, 3 800 000, 3 810 000,
3 820 000, 3 830 000, 3 840 000, 3 850 000,
3 860 000, 3 870 000, 3 880 000, 3 890 000,
3 900 000, 3 910 000, 3 920 000, 3 930 000,
3 940 000, 3 950 000, 3 960 000, 3 970 000,
3 980 000, 3 990 000, 4 000 000, 4 010 000,
4 020 000, 4 030 000, 4 040 000, 4 050 000,
4 060 000, 4 070 000, 4 080 000, 4 090 000,
4 100 000, 4 110 000, 4 120 000, 4 130 000,
4 140 000, 4 150 000, 4 160 000, 4 170 000,
4 180 000, 4 190 000, 4 200 000, 4 210 000,
4 220 000, 4 230 000, 4 240 000, 4 250 000,
4 260 000, 4 270 000, 4 280 000, 4 290 000,
4 300 000, 4 310 000, 4 320 000, 4 330 000,
4 340 000, 4 350 000, 4 360 000, 4 370 000,
4 380 000, 4 390 000, 4 400 000, 4 410 000,
4 420 000, 4 430 000, 4 440 000, 4 450 000,
4 460 000, 4 470 000, 4 480 000, 4 490 000,
4 500 000, 4 510 000, 4 520 000, 4 530 000,
4 540 000, 4 550 000, 4 560 000, 4 570 000,
4 580 000, 4 590 000, 4 600 000, 4 610 000,
4 620 000, 4 630 000, 4 640 000, 4 650 000,
4 660 000, 4 670 000, 4 680 000, 4 690 000,
4 700 000, 4 710 000, 4 720 000, 4 730 000,
4 740 000, 4 750 000, 4 760 000, 4 770 000,
4 780 000, 4 790 000, 4 800 000, 4 810 000,
4 820 000, 4 830 000, 4 840 000, 4 850 000,
4 860 000, 4 870 000, 4 880 000, 4 890 000,
4 900 000, 4 910 000, 4 920 000, 4 930 000,
4 940 000, 4 950 000, 4 960 000, 4 970 000,
4 980 000, 4 990 000, 5 000 000, 5 010 000,
5 020 000, 5 030 000, 5 040 000, 5 050 000,
5 060 000, 5 070 000, 5 080 000, 5 090 000,
5 100 000, 5 110 000, 5 120 000, 5 130 000,
5 140 000, 5 150 000, 5 160 000, 5 170 000,
5 180 000, 5 190 000, 5 200 000, 5 210 000,
5 220 000, 5 230 000, 5 240 000, 5 250 000,
5 260 000, 5 270 000, 5 280 000, 5 290 000,
5 300 000, 5 310 000, 5 320 000, 5 330 000,
5 340 000, 5 350 000, 5 360 000, 5 370 000,
5 380 000, 5 390 000, 5 400 000, 5 410 000,
5 420 000, 5 430 000, 5 440 000, 5 450 000,
5 460 000, 5 470 000, 5 480 000, 5 490 000,
5 500 000, 5 510 000, 5 520 000, 5 530 000,
5 540 000, 5 550 000, 5 560 000, 5 570 000,
5 580 000, 5 590 000, 5 600 000, 5 610 000,
5 620 000, 5 630 000, 5 640 000, 5 650 000,
5 660 000, 5 670 000, 5 680 000, 5 690 000,
5 700 000, 5 710 000, 5 720 000, 5 730 000,
5 740 000, 5 750 000, 5 760 000, 5 770 000,
5 780 000, 5 790 000, 5 800 000, 5 810 000,
5 820 000, 5 830 000, 5 840 000, 5 850 000,
5 860 000, 5 870 000, 5 880 000, 5 890 000,
5 900 000, 5 910 000, 5 920 000, 5 930 000,
5 940 000, 5 950 000, 5 960 000, 5 970 000,
5 980 000, 5 990 000, 6 000 000, 6 010 000,
6 020 000, 6 030 000, 6 040 000, 6 050 000,
6 060 000, 6 070 000, 6 080 000, 6 090 000,
6 100 000, 6 110 000, 6 120 000, 6 130 000,
6 140 000, 6 150 000, 6 160 000, 6 170 000,
6 180 000, 6 190 000, 6 200 000, 6 210 000,
6 220 000, 6 230 000, 6 240 000, 6 250 000,
6 260 000, 6 270 000, 6 280 000, 6 290 000,
6 300 000, 6 310 000, 6 320 000, 6 330 000,
6 340 000, 6 350 000, 6 360 000, 6 370 000,
6 380 000, 6 390 000, 6 400 000, 6 410 000,
6 420 000, 6 430 000, 6 440 000, 6 450 000,
6 460 000, 6 470 000, 6 480 000, 6 490 000,
6 500 000, 6 510 000, 6 520 000, 6 530 000,
6 540 000, 6 550 000, 6 560 000, 6 570 000,
6 580 000, 6 590 000, 6 600 000, 6 610 000,
6 620 000, 6 630 000, 6 640 000, 6 650 000,
6 660 000, 6 670 000, 6 680 000, 6 690 000,
6 700 000, 6 710 000, 6 720 000, 6 730 000,
6 740 000, 6 750 000, 6 760 000, 6 770 000,
6 780 000, 6 790 000, 6 800 000, 6 810 000,
6 820 000, 6 830 000, 6 840 000, 6 850 000,
6 860 000, 6 870 000, 6 880 000, 6 890 000,
6 900 000, 6 910 000, 6 920 000, 6 930 000,
6 940 000, 6 950 000, 6 960 000, 6 970 000,
6 980 000, 6 990 000, 7 000 000, 7 010 000,
7 020 000